



Sygn. akt I CSK 168/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta W.
przeciwko G. G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 marca 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 maja 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa
kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez pozwanego G. G. wyrokiem z dnia 14 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 września 2013 r. W sprawie tej ustalono, co następuje:

Na mocy aktu notarialnego z dnia 16 czerwca 2003 r. „B. & M.” Sp. z o.o. nabyła prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W. przy ul. Po. [...] P. [...] i [...] oznaczonej, jako działka ewidencyjna nr 146 z obrębu 2-09-2 09, o powierzchni 40 671 m². W dniu 29 października 2003 r. Sąd Rejonowy w B. VIII Wydział Gospodarczy KRS zarejestrował zmianę firmy z „B. & M.” Sp. z o.o. na „E.” Sp. z o.o. Następnie aktem notarialnym z dnia 14 lipca 2004 r. Spółka „E.” zbyła ww. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W. przy ul. Po. [...] P. [...] i [...] na rzecz P. Spółki z o. o.

Pismem z dnia 14 czerwca 2004 r. Urząd Miasta W. poinformował B. & M. Sp. z o.o. o wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej w W. przy ul. Po. P. W dniu 2 czerwca 2005 r. miała miejsce zmiana firmy „E.” Spółki z o.o. na „M. & M.” Sp. z o.o.

W dniu 2 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazując pozwanej „M. & M.” Sp. z o. o., aby zapłaciła na rzecz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta W. w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty kwotę 173 406,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 kwietnia 2004 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania. W dniu 25 września 2008 r. Sąd Okręgowy w W. nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Postanowieniem z dnia 17 listopada 2009 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta W. przeciwko „M. & M.” wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Pozwany G. G. od dnia 20 października 2003 r. do dnia 5 maja 2004 r. był w Spółce „M. & M.” Prezesem Zarządu.

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta W. pozwem z dnia 19 listopada 2012 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego G. G. kwoty 173 406,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2004 r. do

dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W piśmie procesowym z dnia 5 czerwca 2013 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 358 942,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 10 września 2013 r. Sąd Okręgowy w W. powództwo uwzględnił.

Oddalając apelację pozwanego Sąd II instancji stwierdził, że uznaje trafność ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie nie doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. W przedmiotowej sprawie łącznie z doręczeniem odpisu nakazu zapłaty pozwany otrzymał pouczenia. Pozwany został pouczone o terminie i sposobie wniesienia sprzeciwu oraz o tym, co sprzeciw od nakazu zapłaty powinien zawierać oraz o skutkach nie zgłoszenia twierdzeń i dowodów w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Pozwany miał, więc świadomość, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W piśmie z dnia 9 września 2013 r. pozwany w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego jego twierdzenia i dowody nie znalazły się w sprzeciwie, a zgłosił je dopiero w piśmie procesowym złożonym po 9 miesiącach od doręczenia odpisu nakazu zapłaty. Sąd pierwszej instancji wyznaczył trzy terminy na rozpoznania sprawy (2.07, 23.07 i 10.09.2013 r.) umożliwiając pozwanemu podjęcie obrony swoich praw. Mimo przesunięcia (na wniosek pełnomocnika pozwanego) godziny rozpoczęcia rozprawy w dniu 10 września 2013 r. ani pozwany ani jego pełnomocnik nie stawili się na tej rozprawie. Wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na 10 września 2013 r. nie był zgłaszany. Pomijając spóźnione wnioski i dowody sąd nie musi wydawać decyzji procesowej w tej kwestii. O tym, które twierdzenia i wnioski sąd uznał za spóźnione strona dowiadyuje się z uzasadnienia orzeczenia. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Z uwagi na sprekludowanie twierdzeń i dowodów zgłoszone przez pozwanego w apelacji wnioski dowodowe zostały przez Sąd Apelacyjny oddalone.

Zdaniem Sądu II instancji pozwany nie wykazał, aby Sąd Okręgowy naruszył art. 233 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd I instancji trafnie wskazał, iż w toku postępowania pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, iż istniał majątek spółki, z którego możliwym byłoby zaspokojenie wierzyciela, czy też skutkujących uwolnieniem się pozwanego z odpowiedzialności za zobowiązania spółki M. & M.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że wierzyciel dochodzący na podstawie art. 299 k.s.h. od członków zarządu swych nie wyegzekwowanych roszczeń względem spółki korzysta z ustawowego domniemania m.in. szkody i musi wykazać jedynie fakt bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki. Natomiast ciężar dowodu w zakresie wykazania okoliczności wyłączających odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki w przypadku, o którym mowa w art. 299 k.s.h., spoczywał na stronie pozwanej, która w niniejszej sprawie nie podjęła inicjatywny dowodowej.

Przepis art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie. Członkom zarządu powinien być znany na bieżąco stan finansowy spółki i możliwość zaspokojenia długów. Sąd Apelacyjny jest zdania, że środkiem dowodowym za pomocą, którego wierzyciel może wskazywać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności jest m.in. postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Dokument ten, bowiem stwierdza, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. O ile pozwany twierdzi, że wierzyciel powziął informację o bezskuteczności egzekucji w terminie wcześniejszym niż wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, to na nim spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu, a jak wskazano już wcześniej pozwany nie podjął inicjatywny dowodowej, a wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie z dnia 9 września 2013 r. były sprekludowane.

Odpowiedzialność solidarna członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki wynika z art. 299. § 1 k.s.h. W opinii Sądu Apelacyjnego niewskazanie w wyroku, iż pozwany, jako członek zarządu dłużnej spółki ponosi odpowiedzialność solidarną z innymi członkami zarządu - w

stosunku, do których wydano inne tytuły egzekucyjne - nie było uchybieniem procesowym, bowiem taki wniosek nie został zgłoszony ani przez powoda ani przez pozwanego, który mógł powoływać się na ograniczenie swojej odpowiedzialności. Ustalenie odpowiedzialności solidarnej należy do zakresu merytorycznego rozstrzygnięcia i gdyby w sytuacji niniejszej sprawy sąd wskazał, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z innymi osobami mielibyśmy do czynienia z orzekaniem ponad żądanie.

Zdaniem Sądu II instancji chybiony jest, podnoszony przez pozwanego, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Należy wskazać, że zarzut ten może być uwzględniony tylko w wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu uniemożliwia całkowicie dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Okręgowego.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, tj.: a) art. 299 k.s.h. w zw. z art. 366 i nast. k.c., przez błędną wykładnię tych przepisów, przejawiającą się w zaniechaniu ustalenia w wyroku, że odpowiedzialność pozwanego G. G. za zapłatę kwoty 358 942,00 zł jest solidarna z odpowiedzialnością E. G. ustaloną prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 lutego 2010 r. oraz K. S. ustaloną wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 września 2012 r.; b) art. 299 k.s.h. w zw. z art. art. 238 k.c. przez błędną wykładnię tych przepisów przejawiającą się w przypisaniu pozwanemu G. G. odpowiedzialności za uiszczenie opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste za cały rok 2004 r. w sytuacji, gdy wobec odwołania z funkcji prezesa zarządu spółki w dniu 2 lutego 2004 r. oraz podzielnego charakteru ww. świadczenia, mógł on odpowiadać jedynie za część ww. opłaty, w wysokości proporcjonalnej do okresu od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 2 lutego 2004 r.; c) art. 299 k.s.h. w zw. z art. art. 238 k.c. przez błędną wykładnię tych przepisów przejawiającą się w przypisaniu pozwanemu G. G. odpowiedzialności za uiszczenie opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste za cały rok 2004 w sytuacji, gdy spółka E. sp. z o.o., którą pozwany zarządzał, a zakresem odpowiedzialności, której

zeterminowana była odpowiedzialność pozwanego zbyła w dniu 14 lipca 2004 r. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. Po.i P. spółce P., przez co nie mogła już od tego dnia odpowiadać za uiszczenie tej opłaty, co w oczywisty sposób powinno przełożyć się również na odpowiedzialność pozwanego G.;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: a) art. 325 k.p.c. przez brak zamieszczenia w wyroku zastrzeżenia, że odpowiedzialność pozwanego G. G. jest solidarna z odpowiedzialnością E. G. ustaloną prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 lutego 2010 r. oraz K. S. ustaloną prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 września 2012 r.; b) art. 321 k.p.c. przez zastosowanie tego przepisu wobec osoby G. G., w sytuacji, gdy występował on w sprawie w charakterze pozwanego, zaś zakaz orzekania ponad żądanie dotyczyć może jedynie powoda; c) art. 378 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w zakresie merytorycznego rozpoznania sprawy zarzutów i twierdzeń podniesionych w skardze apelacyjnej skutkiem, czego doszło do nierozpoznania istoty sprawy; d) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez uznanie za sprekludowane twierdzeń i dowodów strony pozwanej w sytuacji, gdy ich uwzględnienie nie prowadziło w żadnym względzie do przewłoki postępowania, gdyż wynikały one z przedłożonych przez pozwanego dokumentów; e) art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przejawiające się w sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom stawianym w tym przepisie, albowiem bez szczegółowego odniesienia się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i twierdzeń, a także niewyjaśnieniu, dlaczego nie mogły one zostać uwzględnione, jak również błędnym zinterpretowaniu niektórych z zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 325 k.p.c. i art. 321 k.p.c. oraz związany z nim zarzut naruszenia art. 299 k.s.h. i art. 366 k.c. Skarżący zarzuca, że brak w sentencji zaskarżonego wyroku stwierdzenia, że odpowiada on solidarnie z E. G. oraz K. S., od których zasądzono tę samą kwotę, odpowiednio na mocy prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 lutego

2010 oraz prawomocnego wyroku Sąd Apelacyjny z dnia 21 września 2012 r. – narusza wspomniane przepisy. Rację ma skarżący, kiedy wskazuje, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 k.s.h. jest odpowiedzialnością solidarną. Nie oznacza to jednak, że sąd orzekający o zasądzeniu na rzecz wierzyciela, dochodzącego swojej wierzytelności, której egzekucja okazała się bezskuteczna wobec spółki, od jednego z członków zarządu musi, bez wystąpienia z takim żądaniem przez wierzyciela, zawsze orzekać, iż jest to odpowiedzialność solidarna z innymi członkami zarządu. Wniosku takiego, wbrew sugestii skarżącego, wcale nie uzasadnia art. 366 k.c. Przepis ten wręcz przeciwnie wskazuje, że w przypadku solidarności biernej wierzyciel może żądać całości świadczenia od wszystkich dłużników łącznie lub od każdego z osobna. Nie ma, więc przeszkód, aby wierzyciel wytoczył powództwo i uzyskał wyrok przeciwko każdemu z trzech dłużników zobowiązanych solidarnie. Jeżeli w procesie wierzyciel nie wskazuje, że żąda zasądzenia solidarnie z innymi dłużnikami, to brak podstaw do tego, aby sąd sam stwierdził, że pozwany odpowiada solidarnie z innymi dłużnikami. Sąd, w sytuacji braku wniosku ze strony wierzyciela, aby zasądzić od pozwanego dochodzoną wierzytelność solidarnie jest związany żądaniem pozwu i gdyby zasądził dochodzoną kwotę solidarnie z innymi dłużnikami, orzekałby w istocie ponad żądanie pozwu, czego zabrania art. 321 k.p.c. Ponadto z art. 325 k.p.c., nie wynika, że w wyroku należy, gdy zasądzane jest świadczenie od jednego z dłużników solidarnych, wskazać, iż jest to odpowiedzialność solidarna z innymi dłużnikami. Przepis ten zobowiązuje sąd do tego, aby w sentencji wyroku rozstrzygnął o żądaniach stron. Postanowienie to koresponduje z art. 321 k.p.c. i stanowi jeszcze jeden dowód na to, że skoro żądanie stron nie obejmowało zasądzenia od pozwanego dochodzonej należności solidarnie z innymi dłużnikami, to prawidłowo Sąd Apelacyjny nie wprowadził do sentencji wyroku rozstrzygnięcia w tej kwestii. Brak wzmianki w sentencji zaskarżonego wyroku, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z dwoma innymi członkami zarządu nie stanowi, jak to sugeruje skarżący, zagrożenia dla jego interesów. Jeżeli powód wystąpi z egzekucją przeciwko pozwanemu, a zasądzona na jego rzecz wierzytelność został już w całości lub w części zaspokojona przez innego dłużnika

lub dłużników solidarnych, to będzie pozwanemu przysługiwało powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Skarżący zarzucił również naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., art. 378 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. twierdząc, że zaskarżony wyrok narusza te przepisy, gdyż sąd nie uwzględnił zaoferowanych w apelacji przez pozwanego dowodów, a uwzględnienie tych dowodów nie prowadziłoby do przewlekłości postępowania. Należy jednak wziąć pod uwagę, że skarżący, pouczone w nakazie zapłaty o konieczności przedstawienia w sprzeczcie wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie nie przedłożył niczego a ponadto nie stawiał się na trzech rozprawach wyznaczonych przez sąd I instancji. W tej sytuacji, skoro art. 381 k.p.c. zezwala sądowi II instancji na pominięcie faktów i dowodów, które strona mogła powołać w postępowaniu przed pierwszą instancją, a pozwany nie wykazał, aby potrzeba ich powołania wyniknęła później, Sąd Apelacyjny miał prawo pominąć te dowody. Mając to na względzie nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. gdyż, Sąd Apelacyjny wskazał, odnosząc się do prawidłowo zaoferowanych dowodów, podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego związane z podzielnością opłaty z tytułu użytkowania wieczystego oraz wpływu zbycia tego prawa na odpowiedzialność pozwanego, czyli naruszenia art. 238 k.c. oraz art. 299 k.s.h. Skarżący wskazuje, że opłata z tytułu użytkowania wieczystego jest świadczeniem podzielnym, co nie znajduje uzasadnienia. Opłata z tytułu użytkowania wieczystego jest opłatą roczną, którą użytkownik wieczysty opłaca przez cały okres trwania swego prawa (art. 238 k.c.). Zgodnie zaś z art. 71 ust. 4 z dnia 21 sierpnia 1997 r. ustawy o gospodarce gruntami (jedn. tekst Dz. U. z 2015, poz. 1774 ze zm.), opłaty roczne wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do 31 marca każdego roku z góry. Czym innym jest, zaś to, że opłatę tę należy skorelować z czasem, w którym użytkownik wieczysty wykonuje to prawo, co może w niektórych sytuacjach doprowadzić do ograniczenia opłaty za dany rok. Opłatę za 2004 r. spółka M. & M. powinna wobec tego wnieść do 31 marca 2004 r. Pozwany G. G. był zaś prezesem zarządu tej spółki od dnia 20 października 2003 r. do dnia 5 maja 2004 r. W okresie, kiedy powstało zobowiązanie z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste tej spółki i kiedy stało się

wymagalne był w zarządzie tej spółki. Miał, więc obowiązek, jeżeli w tym czasie spółka była już niewypłacalna, zgłosić ją do upadłości. Zaniechanie tego może uzasadniać jego odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. Jak ustalił Sąd Apelacyjny egzekucja, zasądzona na rzecz spółki należności z tytułu opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste w 2004r., okazała się bezskuteczna. Wobec tego tylko wykazanie, że zachodzą przesłanki zwalniające pozwanego, jako członka zarządu tej spółki w tym okresie od odpowiedzialności, przewidziane w art. 299 § 2 k.s.h., mogło zmniejszyć jego odpowiedzialność lub uwolnić go od niej całkowicie. Bez znaczenia jest tu również fakt sprzedaży prawa użytkowania wieczystego przez poprzednika prawnego spółki M. & M. w lipcu 2004 r. W umowie sprzedaży strony mogły, bowiem uregulować problem opłaty z tytułu użytkowania wieczystego, albo w ten sposób, że całość opłaty zapłaci nabywca albo, że zbywca, który zapłacił już tę opłatę, podwyższy o nią cenę zbycia, bądź podzielić się obowiązkiem zapłaty opłaty za 2004 r. proporcjonalnie do czasu wykonywania tego prawa przez strony umowy. Należy także zauważyć, że problem zapłaty opłaty rocznej przez spółkę M. & M. z tytułu użytkowania wieczystego za 2004 r. został już prawomocnie przesadzony w wyroku, w którym zasadzono tę kwotę na rzecz powoda. Brak wobec tego podstaw do kwestionowania tego prawomocnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przeciwko członkowi zarządu tej spółki, opartego na art. 299 k.s.h.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się bezzasadne Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

db

eb